

Tygodniowy komentarz walutowy z 13 października 2008r.

WYDARZENIA NA ŚWIECIE

Rynek zagraniczny.

Kryzys finansowo – gospodarczy:

Nadchodzący tydzień będzie kolejnym, podczas którego uwaga inwestorów z całego świata skupi się na planach poszczególnych rządów dotyczących ratowania pogrążonego w głębokim kryzysie rynku finansowego. Zaplanowany na sobotę 11 października szczyt G7 oraz G20 nie przyniósł konkretnych rozwiązań lecz jedynie deklarację konieczności zapewnienia płynności instytucjom finansowym, które takiej pomocy niezbędnie potrzebują.

Rynek oczekuje, że dzisiejsze spotkanie tak zwanej Eurogrupy (największych państw Strefy euro) w Paryżu będzie przełomowe, co już na nocnej sesji w Australii poprawiło notowania wspólnej waluty wobec zielonego.

Na wyspach brytyjskich rząd przygotowuje plan przejęcia pakietów kontrolnych w czterech największych angielskich bankach (Loyds, Barclays, HSBC, Royal Bank of Scotland) natomiast za Oceanem Henry Paulson, Sekretarz Skarbu USA zapewnia, że prace nad wdrożeniem planu pomocowego, który wszedł w życie 4 października postępują i nie są narażone na opóźnienia.

Mimo wszystko na rynku nadal panuje spory pesymizm i nerwowość co przekłada się na sporą zmienność par walutowych często nie uzasadnioną fundamentami. Dlatego też publikacje wielu istotnych wskaźników makroekonomicznych mogą w tym tygodniu zejść na drugi plan.

Dzień dzisiejszy to przerwa świąteczna zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w Kanadzie a przed południem poznamy poziom wrześnieowych indeksów PPI w Wielkiej Brytanii. Dzień później taki sam odczyt dotyczył będzie inflacji konsumenckiej. Oba te wskaźniki potwierdzą najprawdopodobniej dalsze ograniczenie presji inflacyjnej spowodowane w głównej mierze przeceną baryłki ropy naftowej a fakt ten sprzyjał będzie dalszemu, oczekiwanemu przez inwestorów, luzowaniu polityki monetarnej. Bardzo istotny dla dalszych decyzji Banku Anglii będzie również śródowny raport z tamtejszego rynku pracy, gdzie sytuacja po „masowych” zwolnieniach w sektorze finansowym raczej nie uległa poprawie.

Publikacje dotyczące Strefy euro to między innymi indeks nastrojów w gospodarce instytutu ZEW, odczyty wrześnieowych indeksów inflacyjnych oraz europejski bilans handlowy. Obecny kryzys gospodarczo – finansowy wyraźnie odbija się na pogorszeniu nastrojów konsumentów i przedsiębiorców Eurolandu a nadal przewartościowane euro oraz brak popytu na europejskie towary na największych światowych rynkach zbytu nie sprzyja wymianie handlowej. Pewną szansą na dalsze obniżanie kosztów pieniądza i w rezultacie pobudzenie rozwoju gospodarczego daje obecny widoczny spadek presji inflacyjnej. Potwierdzeniem tego zjawiska będą niższe niż przed miesiącem wrześnieowe indeksy CPI oraz PPI.

Poziom presji inflacyjnej poznamy również za Oceanem. Poza tym bardzo ważny będzie raport z amerykańskiego sektora przemysłowego, gdzie ostatnio sytuacja uległa dalszemu pogorszeniu. Poznamy między innymi wrześnieową dynamikę produkcji przemysłowej oraz poziom wykorzystania mocy produkcyjnych, który ostatnio spadł poniżej 80%. Opublikowane zostaną również indeksy składowe wskaźnika ISM sektora wytwórczego. Odpowiedzią na stan popytu konsumpcyjnego będzie również wrześnieowa dynamika sprzedaży detalicznej. Bardzo ważna będzie sytuacja na amerykańskim rynku nieruchomości skąd napłyną między innymi dane dotyczące liczby wydanych zezwoleń na budowę domów oraz rozpoczętych inwestycji budowlanych we wrześnieiu.

W przypadku Stanów Zjednoczonych podobnie jak w Eurolandzie decydujący wpływ na amerykańskiego dolara będą miały decyzje rządu oraz FED dotyczące zażegnania kryzysu na rynku finansowym.

Pewne, napawające optymizmem, wypowiedzi przedstawicieli rządu największych państw Strefy euro na godziny przed zaplanowanym na dzisiaj szczytem tak zwanej Eurogrupy, umocniły wspólną walutę wobec dolara i może to być początek większego odreagowania ostatnio obserwowanych spadków tej pary. Wydzwięk deklaracji poszczególnych państw Eurolandu będzie miał decydujący w tym tygodniu wpływ na rynek walutowy. Możliwe uspokojenie nerwowych nastrojów będzie sprzyjać mocniejszemu euro oraz spadkowi awersji do ryzyka. Przełoży się to na waluty regionów rozwijających się i możliwą korektę spadków indeksów giełdowych.

Jeśli natomiast przedstawiciele władz państw europejskich, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych rozczarują oczekiwania inwestorów to nastąpi kolejna fala wyprzedzący na rynkach kapitałowych a wspólna waluta podda się kolejnej dynamicznej przecenie wraz z walutami emerging markets.

Rynek polski.

W tym tygodniu inwestorzy polscy również poznają serię istotnych informacji z polskiej gospodarki. Kolejne dane inflacyjne najprawdopodobniej potwierdzą spadek presji i zwiększą szansę na obniżkę kosztów pieniądza, o której szef NBP Sławomir Skrzypek wspominał w dzisiejszym oświadczeniu w godzinach porannych. Wspominał on również o konieczności przemyślenia deklaracji dotyczącej daty wstąpienia Polski do Strefy euro.

Te dwa zdania mogą sprzyjać dalszej deprecjacji naszej waluty w średnim terminie, jednak w przypadku pozytywnych impulsów uspokajających nerwowość możemy mieć do czynienia z krótkoterminową korektą ostatnich wzrostów par złotychkowych.

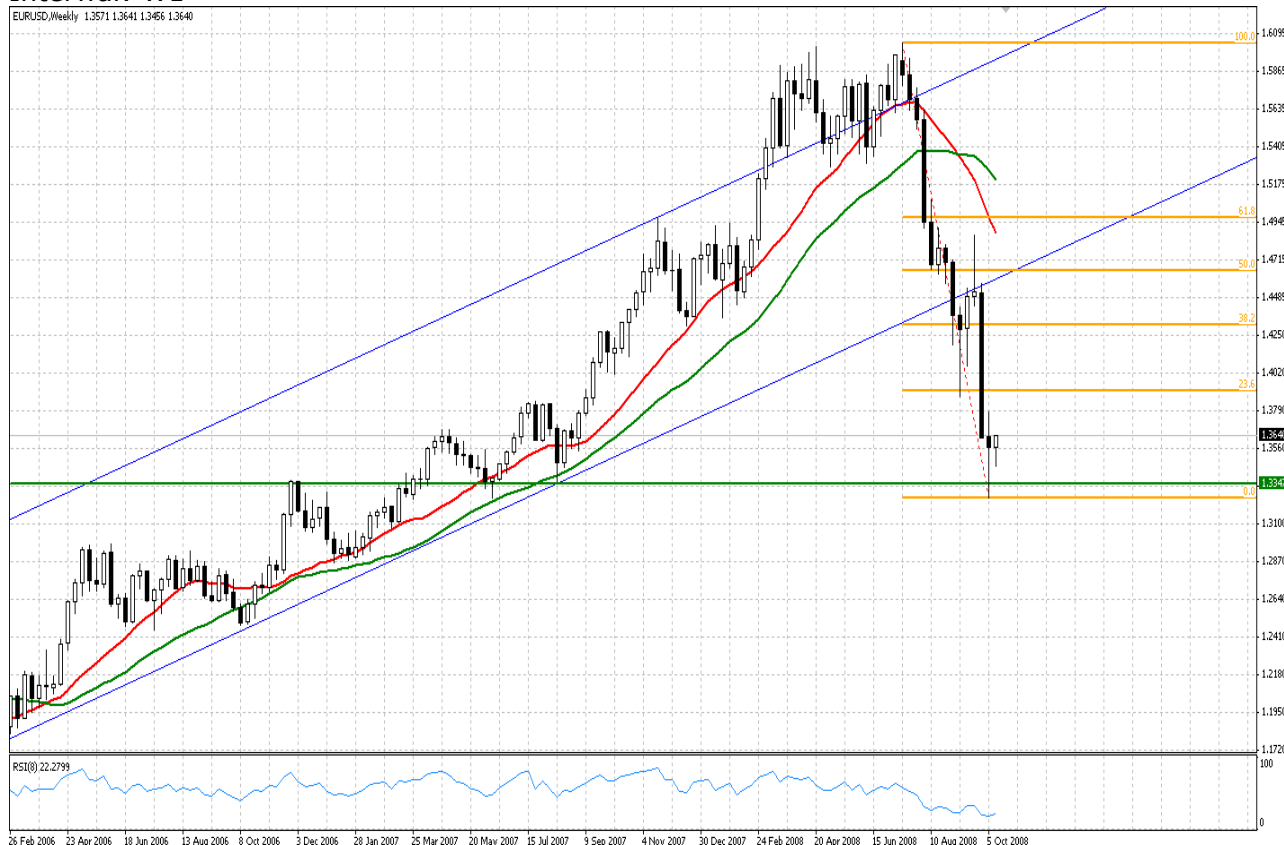
Bardzo istotny będzie odczyt dynamiki produkcji przemysłowej oraz zatrudnienia i wynagrodzenia na początku czwartego kwartału 2008 roku. Publikacje tych figur mogą potwierdzić nasze oczekiwania, że obecna sytuacja

fundamentalna polskiej gospodarki nie będzie sprzyjać silniejszej złotówce w średnim terminie a konsolidacja przy obecnych maksimach jest prawdopodobna.

ANALIZA TECHNICZNA

EUR/USD

Interwał: W1

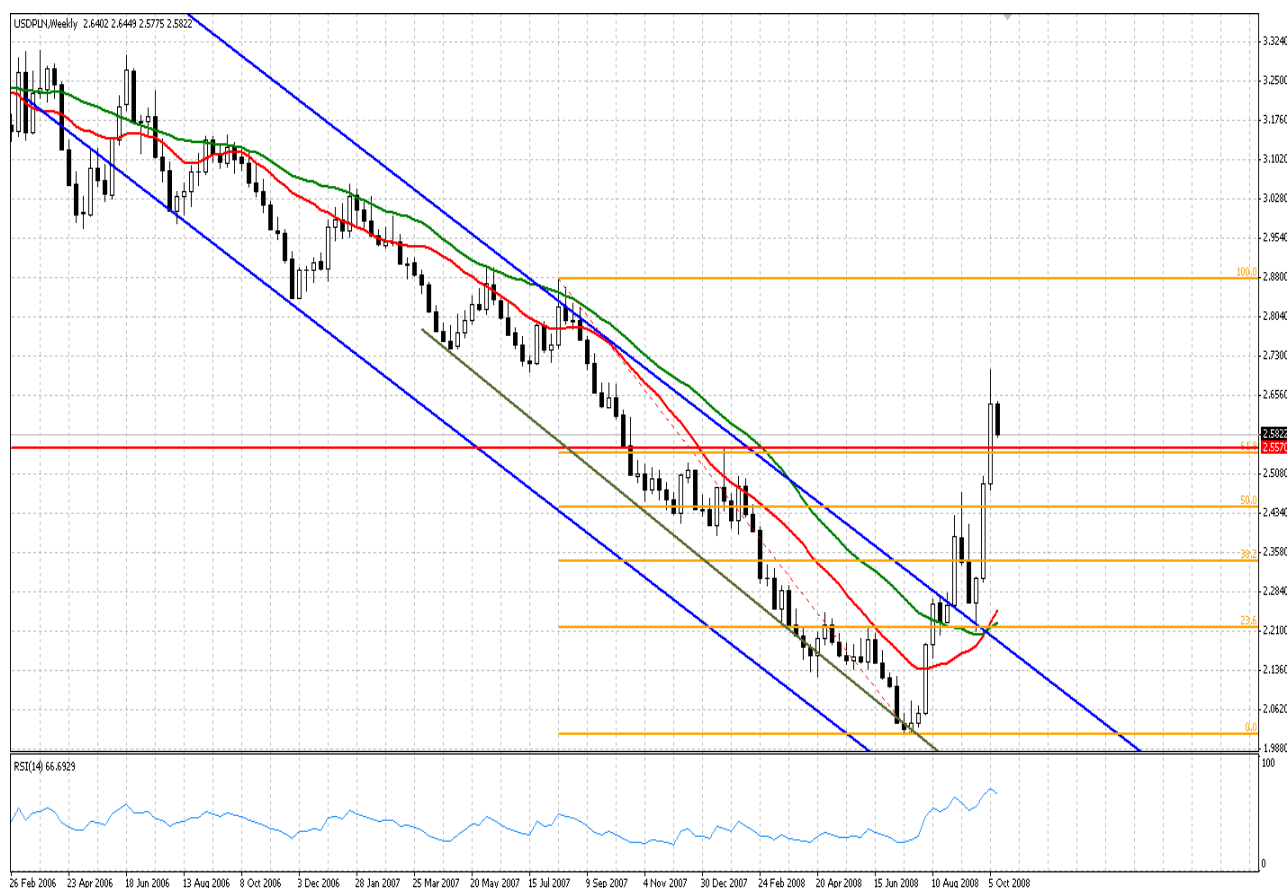


EURUSD

Notowania EUR/USD docierając do poziomu 1,3257, który stanowi dołek z 10 czerwca 2007 roku, znalazł swoje dno. Nastąpiło dość silne odreagowanie, które wyniosło notowania do poziomów 1,3638. Aby jednak można było mówić o realnym powrocie do wzrostów eurodolar musi pokonać pewne opory. Pierwszym z nich jest poziom 1,3790. Kolejnym, bardzo ważnym jest opór wynikający z 23,6% zniesienia ostatniej fali spadkowej trwającej od 1,6041, aż do 1,3257, na poziomie 1,3919. Jego przebicie otworzy drogę wzrostom aż do poziomów 1,46-1,47.

USD/PLN

Interwał: W1



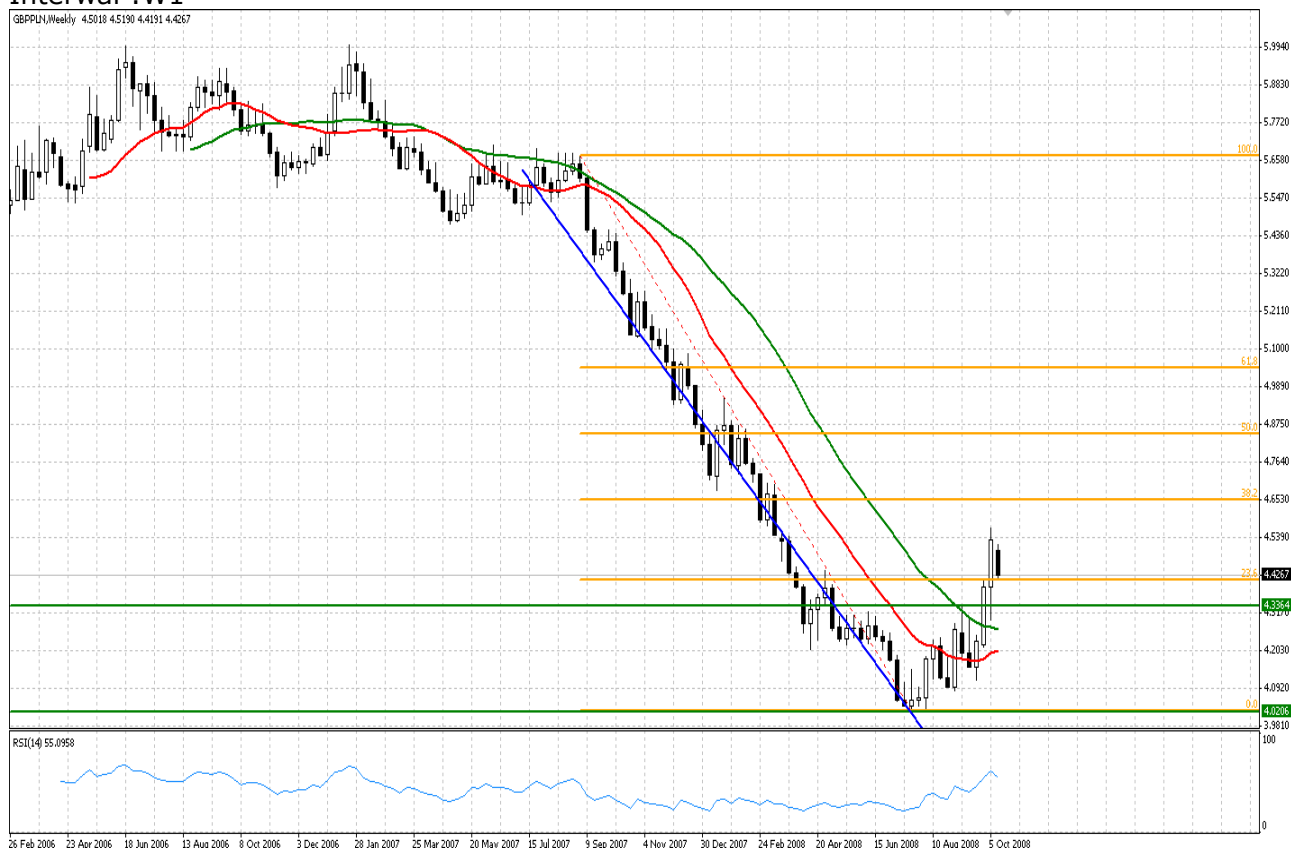
USDPLN

W ślad za EUR/USD również i USD/PLN odnotowuje korektę. Po dotarciu do poziomu 2,7062 USD/PLN odbił się i obecnie zmierza w stronę wsparcia na poziomie 2,5570. W przypadku pokonania tego poziomu notowania podążać będą ku poziomowi 2,4438 stanowiącemu 50% rozwinięcie ostatniej fali spadkowej. Należy mieć na uwadze, że USD/PLN jest bardzo silnie ujemnie skorelowany z EUR/USD i każda jego akcja wywoływała będzie reakcję.

EUR/PLN

GBP/PLN

Interwał :W1



GBPPLN

GBP/PLN od przebicia górnego ograniczenia trendu bocznego wzrósł o ponad 23 grosze. Poziom 3,5697 okazał się być dla niego jednak zbyt wysoki i właśnie w tym miejscu rozpoczęła się wędrówka na południe. Korekta zniosła notowania do poziomu 4,4212, który jest bardzo silnym wsparciem. Jego przebicie otworzy drogę spadkom aż do poziomu 4,3364.

POZIOMY TECHNICZNE

	EUR/USD	EUR/PLN	USD/PLN	GBP/PLN
Opór	1,3919	3,6424	2,7062	4,5662
	1,3790	3,5867	2,6458	4,5172
Obecnie	1,3622	3,5440	2,6012	4,4517
Wsparcie	1,3444	3,4888	2,5570	4,4053
	1,3247	3,4745	2,5042	4,3364

Sporządzili: Tomasz Szecówka, Michał Wojciechowski

Przedstawione, w raporcie, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autorów i nie mają charakteru rekomendacji autora lub serwisu www.ambconsulting.pl do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi (Dz. U. Nr118, poz. 754, z późn. zm.) Wylączna odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autorzy serwisu są również właścicielami majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub w fragmentach bez zgody autorów serwisu.